

Kronika Gminy Bejsce

Nr 52
WRZESIEŃ 2011 r.


POTRÓJNE DOŻYŃKI

Tegoroczne Gminne Dożynki odbyły się 21 sierpnia w Piotrkowicach gromadząc sporą publiczność. Mszę świętą polową odprawił ks. Marek Zawłocki z bejskiej parafii modląc się w intencji wszystkich rolników, którzy tego roku w trudzie i znoju zbierali chleb z pól. Ksiądz podkreślał ciężką rolniczą pracę i to, że powinna ona znaleźć uznanie tych, którzy rządzą

umiejętności wokalne. Ze wszystkich szesnastu sołectw tylko cztery nie przygotowały wienców, zatem komisja konkursowa stanęła przed trudnym wyborem najpiękniejszego spośród dwunastu. Po długich obradach jury pod przewodnictwem Janusza Siedzińskiego z Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach postanowiło laury pierwszeństwa przyznać wieńcowi z Cyzowic.

Gospodynie z Bogusławą Józefczyk na czele otrzymały gorące brawa i nagrodę finansową ufundowaną przez gospodarza gminy. Na dożynkach nie zabrakło władz powiatu kazimierskiego. Zarówno przewodnicząca Rady Powiatu Krystyna Wicher, jak i jej zastępca Adam Stoksik – asystent europosła Siekierskiego – złożyli wszystkim rolnikom serdeczne i ciepłe życzenia wraz z podziękowaniami za

re tego roku odbyły się 28 sierpnia w Uściszowicach i Cyzowicach. „To jest już taka bejska tradycja i bardzo miły zwyczaj, że za zebrane plony dziękują mieszkańcy poszczególnych miejscowości” – mówi wójt Józef Zuwała – dziękując jednocześnie mieszkańcom rodzinnych Uściszowic za czynny udział w organizacji wiejskiego święta. Starostami w Uściszowicach zostali Beata Kłapcia i Sebastian

Radni gminy zwracają 3 miliony złotych

Radni gminy Bejsce po raz trzeci podjęli decyzję „na nie”, w sprawie ciepłowni na biomasę w ich miejscowości. Pieniądze otrzymane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego powrócą do Urzędu Marszałkowskiego. Do ostatniego sierpnia, na podjęcie decyzji, czekał marszałek Adam Jarubas.

Przedstawiciele podczas sesji nie zgodzili się nawet na wprowadzenie do porządku obrad punktu otwierającego ponowną dyskusję na ten temat. Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Marzec nie ukrywał swojego kategorycznego sprzeciwu. Za nic nie chciał dopuścić do głosu wójta Zuwały i oddania pod głosowanie punktu dotyczącego ekociepłowni. W słownej utarcze między radnym, a wójtem, można było wyczuć wrogość.

15 rajców przychyliło się do takiej możliwości, co pokazuje, że rada nie interesowała się pomysłem, bądź w ogóle nie chciała o nim rozmawiać, a szkoda. Będę teraz pytał radnych, jakie mają inne pomysły na gminę, bo chwilowo nie wykażali się gospodarnością. Ja nie jestem przegranym, bo walczyłem do końca. Przegraną jest gmina, za sprawą decyzji rady” – podsumował wójt Józef Zuwała.

Ciężko wyobrazić sobie, że radni podejmując taką decyzję chcą zrobić na złość całej gminie. Prawdopodobnie, chodzi o konkretną osobę. A może po prostu zamiast dbania o sytuację gospodarza, rajcowie w Bejsce biorą pod uwagę uwarunkowania polityczne? Aż żal, że wszystko dzieje się kosztem miejscowości i jej mieszkańców. /inka/

„Niestety, co do ciepłowni sprawa jest już pogrzebana. Radni przeszli o sytuacji gminy na najbliższe kilka lat. Nie możemy się jednak poddawać. Od początku, kiedy narodził się pomysł cały czas intensywnie rozmawialiśmy. Rada mogła zobaczyć dobre przykłady na Pomorzu i w innych, podobnych do naszej, gminach. Niestety tylko 6 na



całoroczną ciężką pracę. Na zakończenie gminnej imprezy dożynkowej wystąpili najmłodszy mieszkańcy gminy i zaprezentowali publiczności ciekawy program artystyczny. Zabawa taneczna pod gołym niebem zakończyła udany wieczór. W tym miejscu należy także wspomnieć o dożynkach wiejskich, któ-

Witkowski, z kolei honory starostów w Cyzowicach pełnił Lucyna Marzec i Witold Witkowski. W Uściszowicach nie zabrakło występów artystycznych, z kolei najważniejszym punktem dożynek w Cyzowicach była msza przed słynną studzienką, a atrakcją był pyszny, prawdziwie „miejski” bigos. J.S-D

„Modernizacja kotłowni węglowej na ekologiczną ciepłownię wraz z siecią ciepłowniczą w gminie Bejsce”

Czyj pomysł?

Instytut Karpacki w Starym Sączu pod kierunkiem wyspecjalizowanych naukowców branży energetycznej, opracował ze środków EFS „Strategię energetyczną Gminy Bejsce”.

Dlaczego Bejsce?

Od ponad 30 lat istniała kotłownia węglowa na bazie SKR, która dostarczała ciepło do kilku obiektów w centrum miejscowości. Na chwilę obecną jest nieczynna, z powodu upadku SKR-u. Jedynym wyjściem z sytuacji było wybudowanie na tym miejscu nowej cie-

plowni, która ogrzewałaby jeszcze więcej lokali.

Jakie były szanse na powodzenie projektu?

Pojawiły się środki z Unii Europejskiej, które mogły wesprzeć ten – bądź, co bądź – innowacyjny projekt. Z Regionalnego Programu Operacyjnego Gmina Bejsce miała obiecać pokrycie niemal połowy inwestycji, co daje ponad 3 miliony złotych. Nowa ciepłownia mogłaby zapewnić ogrzewanie większej liczbie budynków, a za sprawą biomas (słomy i siano) stałaby się tańsza i ekologiczna. A

i rolnicy mogliby zarobić sprzedając ją.

Dla potwierdzenia kilka wliczeń. Zakładając, że biomasę kosztuje 150 zł za tonę, a do ogrzewania lokali potrzebne jest 400 ton, to daje 60 tys. zł rocznie. Na węgiel do budynków użyteczności publicznej gmina wydaje 160 tys. w ciągu roku. Rachunek jest prosty. Oszczędność 100 tys. zł

Kto mógł skorzystać z innowacyjnego planu?

Przed wszystkim Urząd Gminy wraz z 35 pracownikami. Ale inwestycja ta tyczy się każdego z

mieszkańców. Odwiedzamy przecież aptekę i Ośrodek Zdrowia, które miały być dołączone do sieci. Szkoła, do której uczęszcza 150 uczniów i 15 pracowników oraz Dom Nauczyciela i zamieszkujące tam rodziny także skorzystałyby. Ponadto planowano dołączyć budynek policji, blok SKR i lokal obok remizy (44 osoby), świetlicę, z której korzystają wszyscy mieszkańcy i strażacy, Dom Pomocy Społecznej (75 osób + kadra 35 pracowników), kościół z plebanią i halę sportową. Przy tym inne obiekty usługowo - handlowe, również indywidualni odbiorcy mogliby podłączyć się do sieci tańszego ogrzewania.

Korzyści?

- Likwidacja odlogów łąk ok. 400 ha;
- Możliwość korzystania z dopłat bezpośrednich;
- Sprzedaż biomasy 3 tony z 1 ha x 450zł = 180 tys. zł rocznie.

Skoro średnio Urząd Gminy zaoszczędziłby na zakupie opału 100 tys. zł przy dotychczasowej sieci,

to przy jej czterokrotnym rozszerzeniu byłoby to 400 tys. rocznie, a za 10 lat ta kwota wzrasta do 4 mln zł. Środki z oszczędności na ogrzewaniu i sprzedaży biomasz mogłyby zasilić budżet gminy i być wykorzystane np. na spłatę zadłużenia. Projekt ciepłowni w Bejsce był wielokrotnie przedstawiany w mediach, jako wzór godny naśladowania, pozytywnie oceniany przez władze wojewódzkie i podany, jako przykład dobrej samorządności.

Czołowe postaci, które popierały inwestycję:

Prof. dr Czesław Nowak (Uniwersytet Rolniczy Kraków), dyrektor ŚCITT dr Włodzimierz Grochal, prezes ŚCITT Grzegorz Orawiec, marszałek województwa Adam Jarubas, dyrektor Departamentu Rolnictwa i Ochrony Środowiska Janusz Siedziński, dyrektor Funduszy Strukturalnych Irena Sochacka. Wszyscy byli obecni na sesjach rady gminy i starali się przekonać, że to dla całej gminy duża szansa, o ile nie jedyna. /inka/

naszym krajem. Pierwszym punktem części obrzędowej było oczywiście przekazanie chleba na ręce wójta Gminy Bejsce Józefa Zuwały. Uczynili to starostwie dożynek: Aneta Radziszewska z Brończyc i Bolesław Glowacz z Piotrkowic. Okazyli bochen starannie pokroili wójt Zuwała, a starostwie poczęstowali nim wszystkich dożynekowych gości. Następnie do głosu dopuszczono delegację wieńcową, które zaprezentowały przed publiką swoje wieńce i

REMONTY „ODEBRANO”

Inwestor – gmina Bejsce – odebrał prace remontowe przy świetlicach wiejskich na terenie gminy. Przypomnijmy, w ramach Działania 4.1/413 Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013 gmina przeprowadziła remonty świetlic wiejskich w Grodowicach i Uściszowicach. Świetlica w Grodowicach ma teraz nowy dach pokryty blachą trapezową, wymieniono także więźbę dachową. Prace w Uściszowicach polegały z kolei na wykonaniu tynków zewnętrznych, przebudowaniu kominów oraz remoncie obróbek blacharskich. j.s.

